

# Belniak, Łakomy, Tokarski, Bananowy pieśń

Kiedy budzę się po prostu dziarski chwyt  
a za oknem znów po prostu smutny świat  
zazwyczaj wtedy w myślach się wybieram  
na piękną wyspę, istną dzicz  
dech zapiera, taka piękna jest, po prostu  
rzekłbyś kicz  
o no, no, no, no, no po prostu rzekłbyś kicz

Hamak zwalnia mi leniwy myśli tok  
gdzieś na niebie grzmi, leniwie wznoszę wzrok  
ptakowi z blachy gdzieś tam w brzuchu burczy  
po prostu połknął ludzi tłum  
a ty słyszysz ten beztroski śpiew i morza cichy  
szum

o no, no, no, no, no i morza cichy szum  
Bananowy jest po prostu żywot mój  
krąży wokół mnie piękności śniadych rój  
rzesami w rytm muzyki mnie wachlują  
i zataczają w transie krąg  
Tak je ujął ten banalny wręcz, nasz bananowy song  
o no, no, no, no, no nasz bananowy song